INNI RAZEM

Jestem inną mamą Innego Syna. Nie jestem młodą matką, nie jestem matką małego dziecka, nie jestem matką zdrowego dziecka (w tym przypadku, bo córka maturzystka też się znajdzie...). Pesel już nie najświeższy, mąż od lat na szczęście ten sam.

Wojtek ma prawie 16 lat. Pyskuje, jak na nastolatka przystało. Ma rozbrajający uśmiech, powalający wdzięk. Ma swoje zdanie na każdy temat. Ma tysiąc pytań do każdego tematu (o święta cierpliwości, gdzie jesteś?). Ma też umiarkowane upośledzenie umysłowe. Nie ma zespołu Downa, autyzmu, innego konkretnego zaburzenia rozwojowego. Nie należy do zdrowych, ale w świecie osób niepełnosprawnych też nie jest mu łatwo.

To nie jest blog o niepełnosprawnych. To nie jest też blog o zwyczajnych dzieciach i nastolatkach. To jest blog DLA tych, którzy czują się INNI. Może trochę wolniej/inaczej myślą, może liczby w ich życiu nie odgrywają żadnej roli, może należą do gatunku szczęśliwych, co czasu nie liczą. Są rodzicami nietypowych dzieci, rodzeństwem nietypowych braci i sióstr, ich dziadkami, ciociami, wujkami, przyjaciółmi… Próbujemy wymieniać się informacjami dotyczącymi każdej interesującej nas dziedziny życia. W której szkole nie boją się niestandardowych uczniów (w specjalnych też różnie bywa z pracą z uczniem „nietypowo” upośledzonym)? Gdzie spotkamy lekarza, który nie traktuje „innych” pacjentów jak powietrze? Gdzie są fajne miejsca, w których można dobrze spędzić wolny czas, dobrze zjeść, wypocząć? I wcale nie muszą to być miejsca „przystosowane”. W końcu nie o to chodzi, aby stworzyć dwa równoległe światy, ale aby ten jeden był naprawdę wspólny. W końcu każdy z nas jest INNY.

http://inni-razem.blogspot.com/